

Marcin Adamiak

Rząd RP na wychodźstwie wobec wojny sowiecko-fińskiej (1939-1940)

Echa Przeszłości 13, 309-325

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Adamiak
Olsztyn

RZĄD RP NA WYCHODŹSTWIE WOBEC WOJNY SOWIECKO-FIŃSKIEJ (1939–1940)

Stanowisko rządu polskiego na wychodźstwie wobec wojny sowiecko-fińskiej jest historykom i szerokim kręgom osób, zainteresowanych historią najnowszą, stosunkowo mało znane. Tylko nieliczne opublikowane prace i to najczęściej w sposób pobieżny traktują o tym zagadnieniu. Pisali na ten temat m.in. Andrzej Suchcitz¹, Andrzej Kastory², Wacław Długoborski³, Bernard Piotrowski⁴. W pracach obcojęzycznych głębiej ten problem rozpatrywał Jukka Nevakivi⁵.

Wybitny krytyk i historyk literatury, w styczniu 1940 r., zapisał w swoim pamiętniku: „Mijają tygodnie. Finlandia się bije. Finlandia nie ustępuje. Do podziwu i bohaterstwa wkradać się zaczynają zazdrość i wstyd. Więc wydawałoby się, według obliczeń «realnych», że przy takiej różnicy sił opór skuteczny jest mrzonką, polską fantazją. Mijają tygodnie, Finlandia żyje i walczy jak równy z równym. A my? Tego wstydu nie spierze z twarzy żadna

¹ A. Suchcitz, *Polska a wojna fińsko-sowiecka 1939–1940*, „Niepodległość”, 1988 t. XXI, s.167–179.

² A. Kastory, *Finlandia w polityce mocarstw 1939–1940*, Kraków 1993, s. 80–83; idem, *Złotrogie sąsiedztwo. Rosyjska polityka wobec europejskich państw ościennych w latach 1939–1940*, Kraków 1998, s. 83.

³ W. Długoborski, *Polska a wojna zimowa 1939–1940*, w: *Bałtowie – przeszłość i teraźniejszość: materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Studium Europy Wschodniej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 10–11 grudnia 1990 r.*, pod red. A. Kastorego i A. Essena, Kraków 1993, s. 203–221.

⁴ B. Piotrowski, *Wojna radziecko-fińska (zimowa) 1939–1940: legendy, niedomówienia, realia*, Poznań 1997, s. 188–209.

⁵ J. Nevakivi, *The Appeal that Was Never Made. The Allies, Scandinavia and the Finnish Winter War 1939–1940*, London 1976, idem, *Apu jota ei annettu. Länsivallat ja Suomen talvisota 1939–1940*, Porvoo–Helsinki–Juva 2000.

sofisteria, że to zima, że specjalne warunki klimatyczne, że bezdroża, że niedostępność jezior, że koło podbiegunowe, że pomoc. Cudze skuteczne braterstwo i przemyślane przygotowanie przerasta w wyrzut i piecze. Świat patrzy i porównuje. Dno klęski twojego narodu ucieka w głąb”⁶.

Wojna budziła zainteresowanie społeczeństwa polskiego niezależnie od środowiska społecznego, pokolenia czy doświadczeń wojennych. Wojna zimowa niosła dla ludności polskiej, pozostającej pod okupacją sowiecką – w przypadku klęski Armii Czerwonej – perspektywę odmiany losu. Przekonanie o słabości militarnej Związku Sowieckiego wytworzyło wśród mieszkańców okupowanych ziem: „przeświadczenie, tudzież nadzieję, że okupacja ziem wschodnich przez Sowiety będzie krótkotrwała i że w najbliższym czasie nastąpi jej załamanie”⁷. Wojna zimowa oraz zaostrzenie stosunków ZSRS z Francją i Wielką Brytanią wzbudziło w społeczeństwie polskim nadzieję na wybuch konfliktu aliancko-sowieckiego, a tym samym uwolnienie Kresów Wschodnich spod okupacji sowieckiej⁸.

Podobne reakcje wojna zimowa wywołała wśród emigracji polskiej na Zachodzie. Wytworzyła się wspólnota losów obydwu narodów zagrożonych przez tego samego wroga. Podziwowi i uznaniu dla bohaterstwa Finów towarzyszy jednak – jak u Kazimierza Wyki – poczucie pewnego wstydu czy zażenowania, że opór Polski trwał tak krótko⁹.

Po napaści ZSRS na Finlandię, rząd polski na wychodźstwie upoważnił posła w Helsinkach – Henryka Sokolnickiego – do złożenia „osobno Prezydentowi w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałkowi Mannerheimowi od Pana Premiera” wyrazów „podziwu i gorącej sympatii” dla bohaterskiej Finlandii „wobec agresji sowieckiej”¹⁰. Rząd nakazał również pozostanie ambasadorowi, przy broniącym się rządzie fińskim, najdłużej jak to będzie możliwe¹¹.

Rząd Finlandii nie konsultując się z Francją, Wielką Brytanią i państwami skandynawskimi, 2 grudnia 1939 r. złożył w Lidze Narodów protest przeciwko agresji ZSRS i zażądał zwołania sesji Zgromadzenia Ogólnego Ligi celem zajęcia stanowiska. Francja i Anglia, a także Polska uznały, że debata

⁶ K. Wyka, *Życie na niby. Pamiętnik po klęsce*, Kraków 1984, s. 276.

⁷ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. I, *wrzesień 1939-czerwiec 1941*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990, dok. nr 17, s. 107.

⁸ Klęska i kompromitacja Armii Czerwonej w wojnie zimowej wywołała ogromną falę dowcipów. Podawano wieść np. o samobójstwie słynnego fińskiego biegacza Paavo Nurmi, który nie był w stanie dogonić uciekających czerwoarmistów. Śmiech budziła też wieść o rzekomym pojawieniu się we Lwowie transparentu z wiernopoddaną deklaracją: „Nie oddamy Finom Lwowa”. G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944. Życie codzienne*, Warszawa 2000, s. 173.

⁹ Pod datą 28 lutego 1940 r. Karol Estreicher zanotował: „Przykra ta wojna dla nas. Mały naród broni się lepiej niż my. Ale ma też i przeciwnika słabszego”. K. Estreicher *Dziennik wypadków 1939–1945*, t. 1, Kraków 2001, s. 112.

¹⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Instytut Hoovera, MSZ, sygn. 253, Poselstwo RP w Helsinkach, telegram szyfrowy z 4 XII 1939 r.

¹¹ Ibidem, Poselstwo RP w Helsinkach, telegram szyfrowy z 13 XII 1939 r.

w Zgromadzeniu Ligi wzmocni pozycję tych państw, jeżeli będzie rozpatrywana na płaszczyźnie moralnego potępienia ZSRS za akt agresji, ale bez odwoływania się do procedury przewidzianej w artykule 11 i 15 paktu Ligi Narodów, umożliwiającą usunięcie Związku Sowieckiego z Ligi¹².

Sesja Zgromadzenia Ogólnego Ligi dawała rządowi RP na wychodźstwie okazję do zmanifestowania swego stanowiska wobec Związku Sowieckiego. Po raz pierwszy od wybuchu wojny rząd polski miałby możliwość wypowiedzenia się na forum międzynarodowym, co bardzo podniosłoby jego prestiż. Zaznaczona zostałaby również w ten sposób ciągłość prawna państwa polskiego¹³.

W dniu 14 grudnia, na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego, Rudolf Holsti¹⁴ wygłosił przemówienie, w którym mówił o „sowieckiej agresji” na Finlandię, apelując o „moralny opór przeciw niebywałemu aktowi gwałtu”. Przypomniał też, że ZSRS podpisując układ o „nieagresji z Finlandią” uznał polityczne granice Finlandii. Oświadczył też, iż przyjęcie „rosyjskich propozycji dotyczących bezpieczeństwa Związku Sowieckiego w żadnym wypadku nie może być kosztem bezpieczeństwa i możliwości obronnych Finlandii”. Szczegółowo zrelacjonował przebieg rokowań dyplomatycznych oraz okoliczności sprowokowania wojny przez stronę sowiecką. Holsti przedstawił Finlandię jako niewinną ofiarę sowieckiej agresji. Zwracając się do międzynarodowej społeczności twierdził, iż nie chodzi jedynie o „dodające otuchy słowa”, lecz przede wszystkim o „każde udzielenie pomocy i praktyczne poparcie”. Apelowwał, by za pośrednictwem Ligi ów zbrojny konflikt załatwić pokojowo¹⁵.

Podczas debaty zauważalna była obawa poszczególnych państw przed narażeniem się Związkowi Sowieckiemu. Delegacje Iranu i Afganistanu nie przybyły, delegacje państw skandynawskich i bałkańskich opowiadały się za udzieleniem pomocy Finlandii, a nie za potępieniem Związku Sowieckiego. Natomiast delegacje krajów latynoamerykańskich nalegały na podjęcie surowych środków celem przywrócenia prawa i porządku. Odwaga – jak pisze Max Jakobson – była wprost proporcjonalna do odległości kraju od Związku Sowieckiego¹⁶.

¹² I. Piecuch, *Genewa, grudzień 1939. Ostatnie posiedzenie Ligi Narodów*, „Prawo i Życie”, 1990 nr 12 (1316), s. 8; H. Batowski, *Z dziejów dyplomacji polskiej na obczyźnie (wrzesień 1939 – lipiec 1941)*, Kraków–Wrocław 1984, s. 67; J. Łojek, *Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych*, Warszawa 1990, s. 125; J. Ulicki, *Wojna zimowa*, „Krytyka”, 1981 nr 8, s. 132.

¹³ Szerzej na temat stanowiska Polski podczas Sesji Zgromadzenia Ligi Narodów zob.: M. Adamiak, *Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego Ligi Narodów (14 grudnia 1939 roku)*, „Słowo Młodych”, R. IV, nr 3–4, 2010, s. 19–30.

¹⁴ Eino Rudolf Woldemar Holsti (1881–1945) – polityk, dziennikarz i dyplomata fiński, pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych w latach 1919–1922 oraz 1936–1938, w omawianym okresie był stałym przedstawicielem Finlandii w Genewie.

¹⁵ *Dokumente über die Entwicklung des finnisch-russischen Konflikts und den Ausbruch der Feindseligkeiten zwischen Finnland und der Sowjet-Union am 30. November 1939*, Basel 1940, dok. nr 32, Raport z posiedzenia Ligi.

¹⁶ M. Jakobson, *The Diplomacy of the Winter War. An Account of the Russo-Finish War 1939–1940*, Cambridge 1961, s. 178–179.

Ostatnia sesja Zgromadzenia Ligi zakończyła się wykluczeniem z jej grona Związku Sowieckiego¹⁷.

Udział polskiej delegacji na sesji Zgromadzenia Ligi był ważnym wydarzeniem w uświadamianiu opinii międzynarodowej faktu zachowania ciągłości państwowej i konstytucyjnej rządu polskiego przebywającego chwilowo na ziemi francuskiej. Wcześniejsze enuncjacje ZSRS i III Rzeszy, o nieistnieniu państwa polskiego, zostały obalone. Rząd polski, który tylko chwilowo przebywa na terytorium sojuszniczej Francji – w Angers – w pewien sposób został uznany przez społeczność międzynarodową.

Rząd francuski postrzegał Związek Sowiecki nie jako przeciwnika, a raczej jako państwo zachowujące nieżyczliwą neutralność w stosunku do Francji. Francuski charge d'affaires w Moskwie – Jean Payart¹⁸ – odradzając swemu rządowi zerwanie stosunków z ZSRS po agresji na Polskę 17 września 1939 r. stwierdzał, że na dłuższą metę nie można wykluczyć rozbieżności między Niemcami i Związkiem Sowieckim. Premier Édouard Daladier¹⁹ w tym czasie pisał, że „dopóki istnieć będzie szansa, że ZSRS umieści się pomiędzy dwoma ugrupowaniami mocarstw, powinniśmy zabiegać, by mu tego nie utrudniać”²⁰. O zmianie stanowiska rządu francuskiego i podjęciu zdecydowanych kroków przeciwko Związkowi Sowieckiemu przesądziła obawa Daladiera, by jego bezczynność nie została wykorzystana przez opozycję dla obalenia rządu.

Potępienie Związku Sowieckiego i usunięcie z grona członków Ligi Narodów byłoby w ocenie rządu angielskiego „aktem prowokacyjnym bez praktycznych wartości”, a skutkiem izolacji ZSRS „mogło być polepszenie perspektyw niemiecko-sowieckiej współpracy”, jednak bezczynność mocarstw zachodnich mogła być przez wiele państw interpretowana jako oznaka „słabości i strachu”²¹. Po naradzie w Foreign Office uznano, że debata w Zgromadzeniu Ligi może okazać się korzystna z punktu widzenia wzmocnienia pozycji Francji i Wielkiej Brytanii²².

¹⁷ Za uchwałą głosowały w Radzie Ligi: Wielka Brytania, Francja, Belgia, Boliwia, Dominikana, Egipt oraz Unia Południowej Afryki. Wstrzymały się od głosowania: Chiny, Dania, Norwegia i Szwecja. Związek Sowiecki przed głosowaniem ogłosił, że z własnej woli wystąpił z Ligi Narodów.

¹⁸ Jean Payart (1892–1969) – od 1920 do 1924 był attaché w Berlinie, od 1924 do 1930 w ministerstwie spraw zagranicznych, od 1931 do 1937 charge d'affaires w Moskwie, 1937 i 1938 charge d'affaires w Walencji i Barcelonie, w 1939 randze ministra pełnomocnego powrócił do Moskwy.

¹⁹ Édouard Daladier (1884–1970) – w latach 1919–1940 był deputowanym do parlamentu, kilkakrotnie ministrem różnych resortów (m.in. kolonii od 1924 do 1925, robót publicznych od 1930 do 1932, wojny od 1936 do 1937). Trzykrotnie był premierem rządu – w 1933, 1934 i od kwietnia 1938 do marca 1940 r.

²⁰ J.B. Duroselle, *Politique étrangère de la France. L'Abîme (1939–1945)*, Paris 1982, s. 33.

²¹ Cyt. za: W. Michowicz, *Dyplomacja polska w walce o zachowanie ciągłości Państwa Polskiego (wrzesień 1939 – czerwiec 1940)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. V, 1939–1945, pod red. W. Michowicza, Warszawa 1999, s. 157.

²² P.J. Beck, *The Winter War in the International Context: Britain and the League Nations' Role in the Russo-Finish dispute, 1939–1940*, „Journal of Baltic Studies”, vol. XII 1981 no. 1, s. 64–65; Ll. Woodward, *British Foreign Policy in the Second World War*, t. I, London 1970, s. 41.

Wielka Brytania prowadziła politykę unikania pogorszenia stosunków ze Związkiem Sowieckim. Można to już zaobserwować od 23 sierpnia 1939 r., po podpisaniu układu Hitler–Stalin. Zarówno przed, jak i po 17 września 1939 r. Brytyjczycy odrzucali możliwość wypowiedzenia wojny ZSRR z powodu agresji na Polskę. Wielka Brytania stała na stanowisku, że układ polsko-brytyjski z 25 sierpnia 1939 r. nie nakładał na Wielką Brytanię obowiązku wypowiedzenia wojny Związkowi Sowieckiemu. Rząd brytyjski obawiał się, że Stalin zrezygnuje z dotychczasowej oficjalnej polityki neutralności. Drugim ważnym powodem była obawa Wielkiej Brytanii przed jeszcze większym zbliżeniem pomiędzy III Rzeszą a Związkiem Sowieckim²³.

Na posiedzeniu Najwyższej Rady Wojennej 19 grudnia 1939 r. (w którym przedstawiciel Polski nie uczestniczył) poruszono możliwość wysłania korpusu ekspedycyjnego na pomoc Finlandii. Wybuch wojny sowiecko-fińskiej wzmógł w Paryżu i Londynie tendencje do stanowczego przeciwstawienia się ówczesnej polityce Związku Sowieckiego. Jednocześnie oba państwa doszły do wniosku, że wytworzoną sytuację można wykorzystać, by spróbować zrealizować własne cele w polityce wewnętrznej i zewnętrznej²⁴. Rząd Francji chciał zmanifestować światu, że Francja w obecnie toczącej się wojnie jest na tyle potężna i silna, iż stać ją na podjęcie ofensywy z dala od własnych granic, w Finlandii, a nawet na terytorium Związku Sowieckiego. Francuzi chcieli również wykorzystać konflikt do rozerwania sojuszu niemiecko-sowieckiego i pokonania Niemiec na terenie Skandynawii²⁵. Jak słusznie zauważył brytyjski dyplomata Alexander Cadogan (podsekretarz stanu w Foreign Office): „Francuzom chodziło przede wszystkim o to, by wojna się toczyła, ale możliwie jak najdalej od granic Francji”²⁶. Brytyjczykom zależało przede wszystkim na tym, by Niemcy nie korzystały z dostaw szwedzkiej rudy żelaza z zagłębia Gällivare-Kiruna. Pragnęli na tyle osłabić Związek Sowiecki, by czuł się zmuszony do ograniczenia ilości dostarczanej Niemcom ropy naftowej²⁷.

Alianci szukali takiego rozwiązania, które nie angażowałoby formalnie ich w wojnę ze Związkiem Sowieckim, stąd też powstał projekt użycia polskich sił zbrojnych w ewentualnej operacji w Finlandii²⁸.

²³ Na ten temat zob.: M. Nurek, *Dyplomacja brytyjska wobec militarnej i politycznej agresji ZSRR (wrzesień–październik 1939)*, w: *17 września 1939: Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Historyków, Kraków 25–26 października 1993*, pod red. H. Batowskiego, Kraków 1994, s. 165–182; A. Kastory, *Europa Środkowa w polityce rządu Winstona Churchilla 1940–1942*, w: *Zakończenie II wojny światowej. Polityka i dyplomacja międzynarodowa 1945–2005*, pod red. M. Nurka, Gdańsk 2006, s. 21–42; J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej 1939–1945*, Warszawa 1998.

²⁴ H. Batowski, *Rok 1940...*, s. 39.

²⁵ M. Wrońska-Gmurczyk, *Polska – niepotrzebny aliant Francji? (Francja wobec Polski w latach 1938–1944)*, Warszawa 2003, s. 229; H. Batowski, *Rok 1940...*, s. 38–39.

²⁶ *The Diaries of Sir Alexander Cadogan*, ed. D. Dilks, London 1971, s. 267.

²⁷ Szarzej na ten temat zob.: P.R. Osborn, *Brytyjskie plany ataku na ZSRR 1939–1941*, Warszawa 2007.

²⁸ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej* (dalej: *PSZ*), t. II, *Kampanie na obczyźnie*, cz. 1, *wrzesień 1939 – czerwiec 1940*, Londyn 1959, s. 45.

Rząd RP na wychodźstwie z zadowoleniem i nadzieją przyjął zmianę dotychczasowego stanowiska Francji i Wielkiej Brytanii wobec Związku Sowieckiego, mógł bowiem swoim sojusznikom zmanifestować własne stanowisko wobec ZSRS, z którym – jak utrzymywał – był w stanie wojny *de facto*. Gen. Sikorski rozważał pomoc wojskową dla Finlandii, a nawet gotowy był wysłać do Rumunii wojska w wypadku, gdyby została zaatakowana przez Związek Sowiecki. Wydalenie ZSRS z Ligi Narodów i rozwój wydarzeń na froncie sowiecko-fińskim utwierdziły gen. Sikorskiego, że istnieją realne przesłanki na zmianę polityki aliantów w stosunku do Związku Sowieckiego.

Przychylny stosunek rządu gen. Sikorskiego oraz przychylne wystąpienie polskiego delegata na forum Ligi Narodów wywołały w Helsinkach nadzieję na szybkie uzyskanie od Polski pomocy w postaci wojska oraz floty wojennej²⁹.

Attaché wojskowy fińskiej ambasady w Londynie – kpt. inż. Lauri Vuolasvirata – w rozmowie – 14 grudnia 1939 r. – ze swoim polskim odpowiednikiem – mjr. dypl. Januszem Ilińskim – zaproponował wysłanie „do Finlandii polskich pilotów i mechaników internowanych obecnie na Łotwie i Litwie”³⁰. Z podobną inicjatywą wystąpił – w dniu 6 grudnia 1939 r. – ppłk dypl. Mateusz Iżycki³¹.

Samoloty dla polskiego dywizjonu miała dostarczyć Wielka Brytania, w dniu 19 grudnia 1939 r., kpt. Vuolasvirta poinformował mjr. Ilińskiego, że „w styczniu dostarczone zostaną do Szwecji 20 do 30 jednomiejscowych samolotów myśliwskich typu Gloster-Gauntlet³² [...] Samoloty te mają być przeznaczone stosownie do wniosku tutejszego Poselstwa [w Londynie] dla polskich załóg”³³. Polski dywizjon miał być sformowany na terenie Szwecji, skąd – po odbiorze samolotów – udałby się „drogą powietrzną do Finlandii”. Dywizjon miał wejść „w skład lotnictwa fińskiego, będąc pod dowództwem polskim i z naszą [polską] obsadą”³⁴. Polscy piloci mieli posiadać te same

²⁹ AAN, Instytut Hoovera, MSZ, sygn. 253, Poselstwo RP w Helsinkach, telegram szyfrowy z 16 XII 1939 r.

³⁰ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: AIPMS), sygn. A.XII.46/1, List mjr. J. Ilińskiego do inż. kpt. L. Vuolasvirta, 15 grudnia 1939 r.

³¹ Mateusz Iżycki de Notto (1898–1952) – w omawianym okresie szef Oddziału III Operacyjnego Dowództwa Lotnictwa. Dowódca lotnictwa polskiego we Francji gen. Józef Zając wspomina: „[...] 6.XII.1939 [...] Zaraz rano byłem u Sikorskiego, który miał decydować, czy zgłosić polskich lotników jako ochotników do Finlandii, która została zaatakowana przez bolszewików; z taką inicjatywą przyszedł rano płk Iżycki”, zob.: J. Zając, *Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej Polski*, Londyn 1964, s. 275–276.

³² Gloster Gauntlet – dwupłatowy samolot myśliwski zaprojektowany w latach 30. w wytwórni Gloster Aircraft Company. Gauntlet był dwupłatowym, zastrzałowym, jednomiejscowym samolotem myśliwskim o konstrukcji metalowej krytej płótnem i duraluminium. Uzbrojenie stanowiły dwa karabiny maszynowe Vickers kalibru 7,7 mm, zamontowane w kadłubie, strzelające poprzez śmigło. Na dolnych płatach zainstalowano wyrzutniki 20-funtowych bomb (po cztery na płat).

³³ AIPMS, sygn. A.XII.46/1, List kpt. inż. L. Vuolasvirta do mjr. dypl. J. Ilińskiego, 22 grudnia 1939 r.

³⁴ AIPMS, sygn. A.XII.46/1, Pismo mjr. dypl. J. Ilińskiego do płk. dypl. L. Mitkiewicza-Zółtka, 21 grudnia 1939 r.

prawa i „to samo wynagrodzenie jak odpowiadający im w szeregach Fińskich Sił Powietrznych [...]”³⁵.

Najważniejszym zagadnieniem przy formowaniu polskiego dywizjonu lotniczego była postawa, jaką zajmie Szwecja. Przedstawiciele Finlandii – w opinii ppłk dypl. Władysława Łosia³⁶ – byli gotowi „interweniować u rządu Szwecji”, jednak „uzyskanie zezwolenia na formowanie polskich oddziałów w Szwecji” było „prawie wykluczone”³⁷. Podobną opinię, w piśmie skierowanym do mjr. dypl. Ilińskiego, wyraził płk dypl. Mitkiewicz. „Dotychczas – stwierdził Mitkiewicz – nie jest wyjaśnione, jakie stanowisko zajmie rząd szwedzki w sprawie formowania w Szwecji naszych oddziałów. Na podstawie rozmów z tutejszym fińskim Attaché Wojskowym i przedstawicielem dowództwa szwedzkich oddziałów ochotniczych oraz korespondencji z naszym Attaché Wojskowym w Helsinkach odniosłem wrażenie, że nie nastąpiło jeszcze porozumienie pomiędzy rządami Finlandii i Szwecji w tej sprawie. Meldowałem o tym Naczelnemu Dowództwu, prosząc o uzyskanie potrzebnych decyzji w drodze dyplomatycznej. Bez jasnej decyzji Szwedów nic nie zrobimy”³⁸. Szwecja obawiała się reakcji Związku Radzieckiego i Niemiec, dlatego nie wyraziła zgody na formowanie polskiego dywizjonu na jej terenie.

W połowie stycznia 1940 r. wobec konieczności „gruntownego przeszkolenia zarówno personelu latającego, jak i technicznego przez fachowych instruktorów na nowym sprzęcie, oraz w związku z brakiem materiału wojennego w Finlandii, dotychczasowe koncepcje organizacji jednostek lotnictwa polskiego na terenie Finlandii zostały zaniechane. Wobec tego kwestia sprzętu angielskiego i wyekwipowania odpada”³⁹. Negatywne stanowisko, jakie zajęła Szwecja, brak sprzętu, którego nie dostarczyła Wielka Brytania i Francja oraz trudności z ewakuacją polskich pilotów doprowadziły do zarzucenia pomysłu sformowania dywizjonu lotniczego z pilotów internowanych w krajach bałtyckich.

W dniu 22 stycznia 1940 r. odbyła się konferencja francusko-polska, w której uczestniczyli gen. Victor Denain⁴⁰ i gen. Józef Zająć⁴¹. Gen. Denain

³⁵ AIPMS, sygn. A.XII.46/1, List kpt. inż. L. Vuolasvirta do mjr. dypl. J. Ilińskiego, 22 grudnia 1939 r.

³⁶ Władysław Gotfryd Ludwik Łoś (1892–1948) – polski attaché wojskowy w Helsinkach w latach 1935–1941.

³⁷ AIPMS, sygn. A.XII.46/1, Sprawozdanie nr 1 ppłk. dypl. W. Łosia, attaché wojskowego w Helsinkach, 7 stycznia 1940 r.

³⁸ AIPMS, sygn. A.XII.46/1, List płk. dypl. Mitkiewicza do mjr. dypl. Ilińskiego, 28 grudnia 1939.

³⁹ AIPMS, sygn. LOT A.IV 2/2a, Pismo gen. J. Zająca do ppłk. dypl. T. Rudnickiego, 12 lutego 1940 r.

⁴⁰ Victor Denain (1880–1952) – od października 1939 do czerwca 1940 szef francusko-polskiej misji wojskowej przy rządzie RP na wychodźstwie.

⁴¹ Józef Ludwik Zająć (1891–1963) – od 6 października 1939 r. dowódca Lotnictwa i Obrony Przeciwlotniczej; od 22 lutego 1940 r. u. został dowódcą Polskich Sił Powietrznych.

oświadczył, że Francja ma zamiar wysłać do Finlandii 80 samolotów myśliwskich, a on sam osobiście zajmie się sprawą organizacji i szybkiego przeszkolenia polskiego dywizjonu myśliwskiego⁴². Gen. Sikorski uważał, że najważniejszą formą pomocy dla Finlandii było obsadzenie „od 2 do 5 eskadr lotniczych – tj. 25 do 50 płatowców. Realizacja tej formy pomocy możliwa jest od razu, o ile tylko lotnicy nasi otrzymają niezbędny ekwipunek i sprzęt. Przeszkolenie na nowym sprzęcie jest kwestią maksymalnie 2 tygodni”⁴³, a pomoc rządu polskiego zależy „wyłącznie od dostarczenia przez sprzymierzone armie samolotów”⁴⁴.

W nocy z 27 stycznia 1940 r., gen. Gamelin uważał, że pomoc Finlandii w postaci lotnictwa jest „niezbędna i pilna”. „Wydaje się to stosunkowo proste – twierdził Gamelin – w odniesieniu do lotnictwa myśliwskiego, istotną pomocą jest wysłanie samolotów myśliwskich. Trudność jaka się jednak pojawia, to że dostępna jest niewielka liczba pilotów fińskiego lotnictwa. Francja zamierza przeciwdziałać tej niekorzystnej sytuacji poprzez wysłanie polskich pilotów do Finlandii. Ale to zajmie trochę czasu”⁴⁵.

Rząd polski pierwotnie nie był zainteresowany wysłaniem do Finlandii polskich pilotów znajdujących się we Francji, ponieważ uważał, że może to opóźnić formowanie wojska polskiego na terenie Francji. Gen. Sikorski w piśmie do ppłk. dypl. T. Rudnickiego tak przedstawił polskie stanowisko: „rozumiejąc wagę frontu finlandzkiego nie możemy dopuścić, ażeby zorganizowanie odsunęło zbyt reformowanie wojska we Francji”⁴⁶. Należy tu przypomnieć, że dywizjon byłby formowany jako dywizjon dodatkowy. Artykuł I umowy technicznej polsko-francuskiej przewidywał sformowanie dwóch dywizjonów myśliwskich⁴⁷. Jednak pod wpływem strony francuskiej zmienił zdanie uważając, że tego typu akcja pozwoli na szybsze odbudowanie polskiego lotnictwa we Francji.

Formowany dywizjon myśliwski miał składać się z 2 eskadr, a „weźmie udział w walkach na terenie Finlandii jako jednostka Polskich Sił Powietrznych podporządkowana pod względem jej użycia Dowództwu Finlandzkiemu”. Dywizjon miał zostać „całkowicie wyposażony w sprzęt i materiał przez władze francuskie, plus niezbędny zapas i zorganizowany na podstawie etatów francuskich”. Piloci mieli zostać przeszkoleni we Francji na samolotach Caudron 714. Kadre dywizjonu miało stanowić 30 pilotów, 1 oficer techniczny,

⁴² J. Zajac, op. cit., s. 308; W. Król, *Zarys działań polskiego lotnictwa we Francji 1940*, Warszawa 1988, s. 51.

⁴³ AIPMS, sygn. PRM. 16/8, Notatka w sprawie pomocy dla Finlandii, 21 lutego 1940 r.

⁴⁴ AIPMS, sygn. PRM. 16/9, Pismo gen. Sikorskiego do ministra Zaleskiego, 22 lutego 1940 r.

⁴⁵ Service Historique de l'Armée de Terre à Vincennes w Paryżu, sygn. 27N8, dossier 3, Note Relative aux théâtres d'opérations Finlandais et Scandinaves, 27 stycznia 1940 r.

⁴⁶ AAN, Instytut Hoovera, MSZ, sygn. 245, Poselstwo RP w Helsinkach, 6 lutego 1940 r.

⁴⁷ W. Biegański, *Lotnictwo polskie we Francji w latach 1939–1940*, „Wojskowy Przegląd Lotniczy”, R. XX, 1966 z. 10, s. 84–85.

24 mechaników samolotowych, 2 radiomechaników, 2 rusznikarzy i 1 reflektorzysta. Po przeszkoleniu personel dywizjonu i sprzęt mieli zostać wysłani do Finlandii⁴⁸.

Polski attaché wojskowy w Helsinkach, w raporcie z 21 marca 1940 r. stwierdził, że „z obiecanej polskiej pomocy wojskowej [...] przybyła do Finlandii jedynie ekipa mechaników lotniczych, która miała montować samoloty, przeznaczone dla polskich eskadr. Ekipa ta została skierowana przez Finów tymczasowo do międzynarodowej eskadry lotniczej i dwóch jej członków brało udział w walkach jako piloci⁴⁹. Jak dotąd nie udało się potwierdzić tych informacji.

Fiński minister spraw zagranicznych Väinö Tanner⁵⁰, w dniu 13 grudnia 1939 r., wystąpił do Foreign Office – za pośrednictwem posła brytyjskiego w Helsinkach – Thomasa Snowa⁵¹ – z propozycją wysłania do portu Petsamo trzech polskich niszczycieli⁵² oraz dwóch okrętów podwodnych⁵³. Poseł Snow depešował do centrali, że: „fiński minister spraw zagranicznych wyraził poważne życzenie, aby sojusznicy otworzyli drogę dostaw do Finlandii, wysyłając do Petsamo polskie okręty wojenne⁵⁴. Równocześnie poseł Finlandii w Londynie – Georg Gripenberg⁵⁵ – w dniu 14 grudnia 1939 r., otrzymał polecenie od ministra Tannera, zaproponowania: „ambasadorowi polskiemu aby przebywająca w Anglii polska marynarka wojenna mogła wziąć udział w operacji w Petsamo i Murmańsku”. Poseł został również poinformowany, że poseł angielski: „zwróci się z tą samą sprawą do rządu angielskiego⁵⁶.

Jednocześnie poseł Finlandii w Londynie Georg Gripenberg, 15 grudnia 1939 r., w rozmowie z ambasadorem Edwardem Raczyńskim⁵⁷ przedstawił prośbę rządu fińskiego, aby Polskie okręty oczyściły port Petsamo z sił so-

⁴⁸ AIPMS, sygn. LOT A.IV 2/2a, Pismo gen. J. Zająca do ppłk. dypl. T. Rudnickiego, 12 lutego 1940 r.

⁴⁹ AIPMS, sygn. A.XII.76/1; Sprawozdanie nr 3 ppłk. dypl. W. Łosia, attache wojskowego w Helsinkach, 21 marca 1940 r.

⁵⁰ Väinö Tanner (1881–1966) – fiński polityk w latach 1926–1927 był premierem Finlandii; od 1937 do 1939 r. pełnił funkcję ministra finansów. W grudniu 1939 r. objął stanowisko ministra spraw zagranicznych, a w 1940 (po wojnie zimowej) został ministrem handlu. W latach 1942–1944 ponownie był ministrem finansów.

⁵¹ Thomas Maitland Snow (1890–1997) – poseł Wielkiej Brytanii w Helsinkach w latach 1937–1940.

⁵² Mowa o ORP „Grom”; „Burza” i „Błyskawica”.

⁵³ Chodziło o ORP „Orzeł” oraz „Wilk”.

⁵⁴ The National Archives w Londynie (dalej: TNA), Foreign Office (dalej: FO) 371/23645, N7366, Snow's to FO telegram no. 224, 13 grudnia 1939 r., J. Nevakivi, *The Appeal that Was Never Made...*, s. 87.

⁵⁵ Georg Achates Gripenberg (1890–1975) – poseł Finlandii w Londynie w latach 1933–1942.

⁵⁶ Ulkoasiainministeriön arkisto (Archiwum ministerstwa spraw zagranicznych, dalej: UM) Helsinki, sygn. 109 C2d, Telegram ministra Tannera do posła Gripenberga, 14 grudnia 1939.

⁵⁷ Edward Bernard Raczyński (1891–1993) – od 1935 do 5 lipca 1945 r. ambasador RP w Londynie; w latach 1941–1943 był również ministrem spraw zagranicznych.

wieckich i tym samym umożliwiły dostawę zaopatrzenia do Finlandii. Raczyński wyraził jednak wątpliwość, czy Brytyjczycy plany te zaakceptują. Jak się okazało miał rację, Anglia odmówiła pomocy, gdyż obawiała się konfliktu ze Związkiem Sowieckim. Raczyński całą sprawę sondował w Foreign Office. Po nieformalnej rozmowie z szefem wydziału północnego Foreign Office skonstatował, że ewentualna akcja polskich okrętów mogłaby być przeprowadzona tylko po wypowiedzeniu umowy morskiej lub wyjęciu spod jej działań niektórych jednostek polskich⁵⁸. W telegramie z dnia 17 grudnia minister August Zaleski⁵⁹ nakazał odpowiedzieć posłowi Finlandii, że „względny formalne i techniczne uniemożliwiają naszą pomoc na morzu, pomimo najszczerzej chęci czynnego poparcia ich bohaterskiej obrony”⁶⁰. Polski minister, odpowiadając negatywnie na prośbę fińskiego posła kierował się przeświadczeniem, że brytyjska Admiralicja i rząd nie zgodzą się na udział polskiej marynarki wojennej w planowanej operacji. Argument o przeciwnościach technicznych był tylko zawołaniem negatywnego stanowiska.

Z inicjatywy płk. dypl. Aleksandra Kędziora⁶¹ sztab Naczelnego Wodza wysunął projekt stworzenia korpusu ekspedycyjnego oraz ochotniczej formacji lotniczej z żołnierzy polskich internowanych na Litwie i Łotwie. Gen. Sikorski uważał za niecelowe formowanie specjalnej jednostki polskiej na terenie Francji, gdyż opóźniłoby to proces formowania armii polskiej, ale zaakceptował plan wysłania do Finlandii żołnierzy internowanych na Litwie i Łotwie⁶².

Z podobną sugestią wykorzystania polskich sił zbrojnych w Finlandii wyszedł również rząd brytyjski. Już 11 grudnia 1939 r. rozpatrywano w Foreign Office propozycję brytyjskiego ambasadora w Rydze – Williama Orde – doprowadzenia do uwolnienia żołnierzy polskich internowanych na Łotwie i wysłaniu ich za pośrednictwem Szwecji na pomoc walczącej Finlandii⁶³.

Na posiedzeniu Rady Ministrów, w dniu 2 stycznia 1940 r., dyskutowano nad sprawą wojskowej pomocy dla Finlandii. Minister spraw zagranicznych August Zaleski przedstawił trudności, ze strony Łotwy i Estonii, jakie napo-

⁵⁸ *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne* (dalej: *PDD*): 1939 wrzesień–grudzień, red. W. Rojek; współpr. P. Długołęcki, M. Konopka-Wichrowska, M. Przyłuska, Warszawa 2007, dok. nr 438, s. 539.

⁵⁹ August Zaleski (1883–1972) – od 1 października 1939 do 22 sierpnia 1941 minister spraw zagranicznych w gabinetach gen. Sikorskiego.

⁶⁰ Ibidem, dok. nr 442, s. 542. Szerzej na ten temat zob.: M. Adamiak, *Projekt wystania polskiej marynarki wojennej do Petsamo podczas wojny sowiecko-fińskiej*, „*Studia Historica Gedanensia*”, 2011, t. II, s. 13–27; K. Tarka, *Z Litwy do Finlandii? Polacy w wojnie sowiecko-fińskiej*, „*Zeszyty Historyczne*”, 1996, z. 115, s. 220–223.

⁶¹ Aleksander Kędzior (1897–1986) – płk dypl. artylerii, od października 1939 do połowy maja 1940 szef sztabu Naczelnego Wodza.

⁶² *PSZ*, t. II, s. 45; J. Zajac, op. cit., s. 275–276 i 280; C.G. Mannerheim, *Wspomnienia*, Warszawa 1996, s. 255; M. Adamiak, *Projekt wystania żołnierzy polskich internowanych na Litwie i Łotwie na front sowiecko-fiński*, „*Dzieje Najnowsze*”, R. XLI, 2009 nr 1, s. 75–81.

⁶³ TNA, FO 371/23695, N 7361, Telegram no. 147, Mr. Orde to FO, 11 grudnia 1939 r.

tykała sprawa przyjscia z pomocą Finlandii. Minister oświadczył, że: „Łotwa i Estonia, uzależnione od Sowietów, nie wydadzą sprzętu polskiego, bez którego pomoc polska w samym materiale ludzkim nie przedstawiałaby wartości”, ponieważ Finlandia „sprzętu nie posiada”. Dalej stwierdził, że jedynym skutecznym sposobem pomocy byłoby „uzyskanie zgody Francji na odstąpienie Polsce na ten cel części materiału wojennego szwedzkiego, o którego kupno alianci prowadzą właśnie rokowania ze Szwecją”. Gen. Sikorski dodał, że „Anglia nie godzi się na użycie floty polskiej dla pomocy Finlandii, powołując się na brak stanu wojennego pomiędzy Anglią a Sowietami”. Ministrowie, gen. Kazimierz Sosnkowski⁶⁴ i Henryk Strasburger⁶⁵, przestrzegli przed wszelkimi nierealnymi gestami. Rząd polecił ministrowi Zaleskiemu „przeprowadzenie rokowań z Francją o wyekwipowanie oddziału polskiego z 5000 ludzi przy pomocy materiału szwedzkiego”⁶⁶.

Po podpisaniu – 4 stycznia 1940 r. – polsko-francuskiej umowy wojskowej, gen. Sikorski w rozmowie z premierem Daladierem podkreślił „znaczenie wojny finlandzkiej, która stwarza aliantom nowe możliwości, pod warunkiem wykorzystania ich, przy czym w wyraźny sposób oceniał bolszewizm jako kolos o słabej strukturze wewnętrznej i mało wartościowej armii. Zaznaczył, że wypadki finlandzkie go nie zaskoczyły, gdyż zdanie co do wartości armii sowieckiej miał już dawno wyrobione. Sądzi, że należy na odcinku Finlandii przejść do ofensywy, przy czym widzi nawet możliwość udziału polskiego. Ewakuacja żołnierzy z Litwy i Łotwy może pozwolić na stworzenie polskiej brygady i lotnictwa, któremu Anglicy chcą dać aparaty. Uważa za możliwe, pomimo trudności technicznych, użycie polskiej marynarki wojennej do działania na Murmańsk i ewentualnie na Morze Białe”. Premier Daladier stwierdził, że „sprawa Finlandii daje obecnie bardzo dobrą odskocznice dla pewnych posunięć o ważności zasadniczej. Zarówno odmowa Finlandii na propozycje rosyjskie i jej wytrwała obrona przed najazdem zaskoczyły świat cały i stanowią niespodziankę ogromnej wagi politycznej, pomyślnej dla aliantów”. Dalej zadeklarował się „za otwartą wojną” ze Związkiem Sowietkim, dodając, że główną przeszkodą są Anglicy, którzy „hamują” całą akcję. „Jednak – jak stwierdził francuski premier – i oni [Anglicy] już ewoluują”, gdyż na odbytej przed tygodniem międzysojuszniczej Radzie Wojennej zauważył zmianę stanowiska. Ponadto dodał, że „Francja udziela pomocy Finlandii zupełnie otwarcie, osiem dni temu wysłała 25 najnowszych myśliw-

⁶⁴ Kazimierz Sosnkowski (1885–1969) – gen. broni z 11 listopada 1936 r., we wrześniu 1939 r. dowódca Frontu Południowego, od 16 października 1939 do 25 sierpnia 1941 r. minister bez teki w rządach gen. Sikorskiego; od listopada 1939 do 30 czerwca 1940 r. komendant ZWZ.

⁶⁵ Henryk Strasburger (1887–1951) – do września 1939 r. przewodniczący Rady Naczelnej „Lewiatana”, od października 1939 do grudnia 1939 r. podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów; od grudnia 1939 do czerwca 1942 r. minister skarbu oraz przemysłu i handlu w gabinetach gen. Sikorskiego.

⁶⁶ *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, (dalej: *PPRM*), t. I, *październik 1939 – czerwiec 1940*, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz, Kraków 1994, protokół z 2 stycznia 1940 r., s. 133.

skich Morane'ów⁶⁷, wysyła dużo broni dla piechoty, działa 75 i 105 mm, i najnowsze nawet ppanc. Anglicy robią to samo, a więc gdyby nawet nie wypowiedzieli wojny, to przez tego rodzaju formę pomocy może nawet łatwo do tego dojść. I tu znowu podkreślił, że tego rodzaju możliwość Francji odpowiada. Z największym zainteresowaniem przyjął sugestię gen. S[ikorskiego] ofensywy na odcinku finlandzkim”. Podkreślił również, że „skierowanie na pomoc Finlandii jednostek morskich floty polskiej mogłoby mieć doniosłe znaczenie dla Polski przez wciągnięcie Anglii do bezpośredniej akcji przeciwrosyjskiej”⁶⁸.

W raporcie z 7 stycznia 1940 r. attaché wojskowy w Helsinkach – ppłk. dypl. Władysław Łoś – pisał, że po wybuchu wojny „wiele poważnych osobistości, nie wyłączając Marszałka Mannerheima oraz szefa Oddziału II Sztabu Generalnego, w rozmowach z Posłem RP, względnie ze mną, zaczęło lansować myśl uzyskania wojskowej pomocy dla Finlandii od Polski. Wpływało to z poczucia osamotnienia politycznego i opierało się na założeniu, że tylko Polska i Finlandia są w stanie wojny z Sowietami. Insynuacje te szły w czterech kierunkach:

- 1) Przetransportowanie całej armii polskiej z Francji do Finl[andii].
- 2) Akcja floty wojennej polskiej (współpracującej z flotą angielską), w rejonie Petsamo-Murmańsk.
- 3) Akcja polskich łodzi podwodnych (internowanych w Szwecji) na Bałtyku.
- 4) Sformowanie polskiego oddziału ochotniczego z żołnierzy internowanych na Litwie i Łotwie”⁶⁹.

Na posiedzeniu rządu, w dniu 9 stycznia 1940 r., gen. Sikorski oznajmił, że gen. Victor Denain złożył propozycję wysłania do Finlandii „formacji polskich tworzonych na terytorium francuskim”. Premier zasugerował propozycję tę odrzucić, gdyż „przyjęcie jej zaszkodziłoby sprawie utworzenia Armii Polskiej we Francji”. Generał Sikorski zwrócił uwagę na fakt, „że dotychczas nie było żadnych kroków ze strony Finlandii wobec Polski” – co jak tłumaczył – wynikało z obaw Finów przed narażaniem się Niemcom. Oświadczył, że zakomunikował Francuzom, iż „Rząd Polski mógłby na cele ekspedycyjnego oddziału do Finlandii postawić do dyspozycji wojskowych internowanych na Litwie, których jest około 10 000⁷⁰ wraz z cennym w danym wypadku Piątym

⁶⁷ Morane-Saulnier, samoloty produkowane przez francuską wytwórnię Aeroplans Morane-Saulnier.

⁶⁸ PPRM, t. I, protokół z 10 stycznia 1940 r., Sprawozdanie z podpisania umów francusko-polskich załącznik 14 A, s. 168–169.

⁶⁹ AIPMS, sygn. A. XII.76/1, Sprawozdanie nr 1 ppłk. dypl. W. Łosia, attaché wojskowego w Helsinkach, 7 stycznia 1940 r.

⁷⁰ Po kampanii wrześniowej granice litewską przekroczyły oddziały garnizonu wileńskiego wraz z ośrodkami zapasowymi i instytucjami tyłowymi, oddziały grupy operacyjnej gen. Wacława Przeździeckiego wraz z częścią władz administracyjnych i policji. Łącznie granice przekroczyło 13 800 żołnierzy, w tym 2500 oficerów, 9300 szeregowych i podchorążych, i ok. 2300 policjantów. Na ten temat zob.: P. Żaroń, *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1990, s. 64. W końcu grudnia 1939 r. na terenie Litwy było internowanych około 1,5 tys. oficerów i 7 tys. szeregowych żołnierzy. Zob.: K. Tarka, op. cit., 220–223.

Pułkiem Lotniczym”⁷¹. Sikorski wskazywał na trudności w przerzuceniu tych sił „ze względu na nieprzyjazne stanowisko zajęte przez rząd łotewski, które dało by się zmienić – jego zdaniem – gdyby udało się pozyskać dla całej sprawy Szwecję. Pomysł był nierealny, ponieważ nie należało się spodziewać, aby Litwa i Łotwa wyraziły zgodę na wyjazd żołnierzy, którzy w niedalekiej przyszłości mieliby walczyć przeciw Armii Czerwonej. Premier w planowanej akcji chciał wykorzystać flotę, jednak na jej użycie potrzebna była zgoda Wielkiej Brytanii. Sikorski stwierdził, że Anglia ewoluuje w „kierunku wojny z Rosją”⁷².

Jak wspomniano wyżej, gen. Sikorski był przeciwny wysłaniu do Finlandii jednostek polskich formowanych na terenie Francji, ale po kolejnych rozmowach z Francuzami zmienił zdanie. Na posiedzeniu, 24 stycznia 1940 r., mówił o korzyściach wypływających ze wspólnej akcji, gdyż obok polskiej brygady „jednocześnie mają być sformowane także brygady francuska i kanadyjska”. Premier słusznie zauważył, że „wysłanie tych trzech brygad wciąga Anglię i Francję w faktyczną wojnę z Rosją”, co było dla Polski „ze wszech miar pożądane”. Generał zaznaczył, że „wysłanie francuskiej i kanadyjskiej brygady nastąpi jednocześnie z polską”, a „przybycie tych brygad do Finlandii nie wcześniej niż 15 kwietnia”. Sikorski wątpił w to, że Finlandia tak długo będzie walczyła, ale Polska i tak odniesie „korzyść [z] angażowania się aliantów w politykę antysowiecką”. Minister Zaleski oświadczył, że „współdziałanie z aliantami w Finlandii jest konieczne i oznacza ważną zmianę postawy aliantów w stosunku do sowietów”. Natomiast minister Stanisław Stroński zwrócił uwagę, że „wspólne wystąpienie z aliantami przeciwko Rosji sowieckiej oznacza przekreślenie zajętą w swoim czasie przez lorda Halifaxa w stosunku do Rosji”. Minister Sosnkowski opowiedział się za wysłaniem oddziałów polskich do Finlandii, ale apelował, aby „nie zaniedbywać sprawy oddziałów znajdujących się na Litwie i Łotwie”. Rada Ministrów uchwaliła utworzenie i wysłanie do Finlandii samodzielnej brygady⁷³.

⁷¹ Granicę łotewską przekroczyło 1315 żołnierzy, w tym 176 oficerów. Byli to żołnierze z pułku Korpusu Ochrony Pogranicza „Głębokie”, brasławski batalion Obrony Narodowej, 5 pułk lotniczy (personel latający i mechanicy – dowódcą tej jednostki był ppłk pilot Tadeusz Piotrowicz) oraz straż graniczna. Zob.: E. Jekabsons, *Uchodźcy wojskowi i cywilni z Polski na Łotwie 1939–1940*, w: *Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*, 1995, t. 30, s. 130–131; P. Żaroń, op. cit., s. 64.

⁷² *PPRM*, t. I, protokół z 9 stycznia 1940 r., s. 153.

⁷³ *Ibidem*, protokół z 24 stycznia 1940 r., s. 189–190. W planach odbudowy Wojska Polskiego we Francji nie przewidywano Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich. Została ona sformowana wyłącznie na front sowiecko-fiński. Dowódcą brygady został gen. bryg. Zygmunt Bohusz-Szyszko. Organizacja tej jednostki została ukończona pod koniec lutego 1940 r. Po kapitulacji Finlandii brygada została przeznaczona na front zachodni, a po ataku Niemiec na Norwegię została wysłana do Norwegii (Narwik).

Na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 1940 r. rząd podjął decyzję o wysłaniu na front sowiecko-fiński brygady, która miała zostać wysłana razem z brygadami francuskimi i kanadyjskimi⁷⁴.

Podczas wizyty ministra Zaleskiego w Londynie doszło – 8 lutego 1940 r. – do spotkania z lordem Halifaxem, na którym omawiana była sprawa Finlandii. Podczas rozmowy Zaleski oświadczył, że Polska znajduje się w stanie wojny ze Związkiem Sowieckim. Minister Halifax wojnę z ZSRS uważał za niepotrzebne rozproszenie wysiłku, natomiast odnośnie pomocy Finlandii Halifax liczył się ze stanowiskiem Norwegii i Szwecji, bez których zgody trudno byłoby przerzucić korpus ekspedycyjny na front sowiecko-fiński. Minister Zaleski oświadczył, że Polska do końca kwietnia 1940 r. mogłaby wysłać do Finlandii około 4000 żołnierzy. Zaleski poruszył jeszcze raz plan wspólnej akcji desantowej (pod polską banderą) w rejonie Petsamo, Halifax stwierdził, że brytyjscy i francuscy szefowie sztabu uważają, iż taka akcja byłaby bardzo skomplikowana i że komunikacja byłaby bardzo utrudniona ze względu na działanie sowieckich okrętów podwodnych. Wątpił w celowość akcji, gdyby Finowie nie mogli wysłać oddziału dla współdziałania, to korpus ekspedycyjny sam nie zdziałałby zbyt wiele⁷⁵. Projekt ten został odrzucony definitywnie już 1 lutego 1940 r., ponieważ przeciwny był mu szef Imperialnego Sztabu Generalnego William Ironside, według niego akcja desantowa zwrócona byłaby przeciwko ZSRS, a nie Niemcom⁷⁶.

Minister Zaleski, oceniając trzydniowy pobyt w Londynie stwierdził, że rząd Wielkiej Brytanii „dąży do uruchomienia wojny, uznaje potrzebę wzmocnienia frontu fińskiego, [oraz] udzieli wspólnie z Francją i Polską wydatnej pomocy Finlandii na razie na sposób wojny hiszpańskiej, nie zrywając stosunków z Rosją, lecz przyjmując ewentualne konsekwencje; jednocześnie wywiera presję na Norwegię i Szwecję, dla uzyskania tranzytu, dążąc do rozszerzenia akcji alianckiej”⁷⁷.

Gen. Sikorski wysłał do Helsinek osobistego przedstawiciela w osobie ppłk. dypl. Tadeusza Rudnickiego⁷⁸, który miał przeprowadzić rozmowy dotyczące zbrojnej pomocy dla Finlandii. Rudnicki donosił, że podczas swej misji napotkał na ogromne trudności ze strony fińskiego rządu. Finowie poinformowali go, że negocjacje dotyczące pomocy wojskowej powinny być

⁷⁴ Ibidem, protokół z 25 stycznia 1940 r., s. 191–192. Skład korpus ekspedycyjnego miał być następujący: Wielka Brytania – 2 dywizje i 2 brygady, Francja – 1 brygada strzelców alpejskich i 2 bataliony Legii Cudzoziemskiej, Polska – 1 brygada (Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich).

⁷⁵ AIPMS, sygn. A.12.49/13B, Protokół rozmowy przedstawicieli brytyjskiego MSZ z przedstawicielami polskiego MSZ, 8 lutego 1940 r.

⁷⁶ *The Ironside Diaries 1937–1940*, ed. by R. MacLeod, D. Kelly, London 1962, s. 213–214.

⁷⁷ *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, pod red. S. Stanisławskiej, Warszawa 1965, dok. nr 86, s. 137.

⁷⁸ Tadeusz Rudnicki (1896–1977) – we wrześniu 1939 r. szef sztabu 19 DP; następnie komendant Bazy Łączności ZWZ w Sztokholmie.

prowadzone w Paryżu, dokąd marszałek Mannerheim delegował wysokiego rangą oficera⁷⁹.

Gen. Sikorski występując z ofertą pomocy dla Finlandii, kierował się pobudkami politycznymi i propagandowymi. Mówi o nich notatka szefa Sztabu Głównego z dnia 21 lutego 1940 r.: „Udział Polski w wspólnej akcji pomocy wojskowej Finlandii ma podwójne znaczenie polityczne:

1. Oddziały polskie na terenie Finlandii będą żywym dowodem, że Polska istnieje i walczy w ramach frontu Sprzymierzonych.

2. Fakt udziału Polski we wspólnej akcji Sprzymierzonych pozwala nam postawić na wewnątrz i na zewnątrz wyraźnie sprawę stosunku Polski do dwóch pozostałych sojuszników.

Obydwa te momenty są tak ważne, że tylko dla ich wygrania zdecydować się możemy na pewne ofiary, jakich wymaga w dzisiejszych warunkach wydzielanie części sił wojskowych naszych na nie interesujący nas bezpośrednio teatr wojenny [...]

Akcję na rzecz Finlandii rozumiem jako solidarnie podjętą interwencję wojskową wszystkich trzech aliantów – tj. Wielkiej Brytanii, Francji i Polski. I tylko na tak pomyślaną akcję Rząd RP mógł wyrazić swoją zgodę.

Praktyczne konsekwencje takiego postawienia sprawy muszą znaleźć swój wyraz w udziale naszym w naradach międzysojuszniczych na temat ekspedycji fińskiej oraz w uregulowaniu sprawy dowództwa polskich oddziałów i stosunku jego do Naczelnego Dowództwa ekspedycji.

Dotychczas w naradach międzysojuszniczych (SWC) na ten temat Polska udziału nie brała. Ten stan rzeczy powinien ulec zmianie. Musimy wykorzystać sprawę fińską jako pierwszy konkretny powód wzięcia udziału w naradach SWC [...]

Sprawa dowództwa w tym wypadku jest więc zagadnieniem nie tyle wojskowym, ile politycznym i dlatego musimy przeforsować zasadę, że w ramach ogólnej ekspedycji alianckiej jesteśmy równouprawnionym jej członkiem⁸⁰.

Sprawa pomocy Finlandii była dyskutowana na posiedzeniu rządu w dniu 13 lutego 1940 r. Gen. Sikorski nie spodziewał się „w danych warunkach pozytywnych rezultatów” podjętej inicjatywy. Premier wskazywał, że przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, iż „Polska nie weszła jeszcze do Rady Wojennej Aliantów”. Obawiał się, że decyzja wysłania wojska zostanie podjęta „za późno”. Sikorski wyraził też życzenie, że gdyby „alianci zdecydowali się zająć siłą Petsamo i uderzyć na Baku, byłoby to z nie byle jaką korzyścią dla sprawy”. Zauważył, że w polityce Wielkiej Brytanii i Francji „dokonała się gruntowna zmiana na rzecz wojny z Rosją”. Sikorski stwierdził z rozgoryczeniem, że „pomimo tak daleko idącego zaangażowania się Polski” w akcję

⁷⁹ AIPMS, sygn. PRM 16/10, Rokowania z Finlandią. Stan sprawy, 22 lutego 1940 r.

⁸⁰ AIPMS, sygn. PRM 16/8, Notatka płk dypl. A. Kędziora w sprawie pomocy dla Finlandii, 21 lutego 1940 r.

pomocy, Finlandia „wciąż jeszcze nie zdecydowała się na akredytowanie” ambasadora Hari Holma przy rządzie w Angers. Minister Zaleski zreferował swoje rozmowy, które przeprowadził w Londynie z premierem Chamberlainem. Minister stwierdził, że Wielka Brytania jest zdecydowana pójść „otwarciem przeciwko Rosji, jednak dąży do takiego stanu rzeczy, w którym wojna zostałaby wypowiedziana przez Związek Sowiecki, a nie przez aliantów”. Anglicy nie chcieli – w przeciwieństwie do Francuzów – naruszać neutralności Szwecji i Norwegii⁸¹, nie zdecydowali się również na zajęcie Petsamo. Zaleski stwierdził, że „Anglicy zdają sobie jednak doskonale sprawę, że trzeba się z Rosją rozprawić”, ponieważ nie można „dać Niemcom czasu na urządzenie z niej źródła dostaw i łamania w ten sposób skutków blokady”⁸².

Kolejny raz była omawiana sprawa pomocy dla Finlandii na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 1 marca 1940 r. Gen. Sikorski stwierdził, że sytuacja wojskowa Finlandii „komplikuje się i staje się coraz cięższa” i „liczyć się należy z dalszym pogarszaniem się położenia Finów”. Ratunkiem – wg premiera – mogła być „jedynie szybka i zdecydowana pomoc aliantów”. Sikorski zauważył, że „wina zmarnowania okazji przyjscia z wydatną pomoc [dla] Finlandii w żadnym wypadku nie ciąży na Polsce”, która wystawiła brygadę. Gotowość Polski „do przyjscia Finlandii z pomocą, równą pomocy ofiarowanej przez Francję, jest maksymalnym wyrazem – według generała – naszej dobrej woli”. Sikorski wskazał, że kolejnym zadaniem rządu było doprowadzenie do sytuacji, w której udział Polski w ekspedycji fińskiej „był postawiony na równi z udziałem innych sprzymierzeńców”. Minister Stańczyk stwierdził, że klęska Finlandii „byłaby klęską Polski, a państwa neutralne pogrążą się w defetyzmie i „gotowe będą oddać się pod protektorat Niemiec i Rosji”. Minister zaproponował by w celach propagandowych wysłać do Finlandii niewielki oddział nie zgodził się na to gen. Sikorski, który stwierdził że „mijałoby się to całkowicie z celem”, gdyż „armia nie może się skompromitować”. Minister Zaleski powiedział, że oczekiwano „zwrócenia się Finlandii do Anglii i Francji, a także i Polski o okazanie pomocy zbrojnej na podstawie rezolucji Ligi Narodów”. Na podstawie rezolucji alianci mieli zwrócić się do rządów Szwecji i Norwegii o przepuszczenie wojsk ekspedycyjnych. Minister Zaleski zastrzegł, że „warunkiem okazania Finlandii pomocy przez Polskę było akredytowanie posła fińskiego w Angers, co już nastąpiło w drodze telegraficznej”⁸³. Premier Sikorski również bardzo mocno ten warunek podkreślił⁸⁴.

⁸¹ Wielka Brytania wywierała naciski dyplomatyczne na Szwecję i Norwegię, chcąc uzyskać zgodę na tranzyt wojska przez ich terytorium. Zob.: *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej...*, dok. nr 86, s. 137; T. Munch-Petersen, *The Strategy of Phoney War. Britain, Sweden and the Iron Ore Question 1939–1940*, Sztokholm 1981, s. 90–109.

⁸² *PPRM*, t. I, protokół z 13 lutego 1940 r., s. 201–202; 204–205.

⁸³ Bruno Kivikoski od jesieni 1938 był ambasadorem Finlandii w Warszawie, do Angers jednak nie pojechał, a 14 grudnia 1939 r. został mianowany posłem Finlandii w Bukareszcie. Finlandia natomiast, mimo obietnic ministra spraw zagranicznych Väinö Tanera, nowego ambasadora przy rządzie RP już nie mianowała.

⁸⁴ *PPRM*, t. I, protokół z 1 marca 1940 r., s. 213–215.

Przez cały luty i marzec 1940 r. rząd polski czynił wysiłki w celu wysłania wojska do Finlandii. Brak zdecydowania rządów Francji i Wielkiej Brytanii oraz zawarcie przez Finlandię niekorzystnego pokoju ze Związkiem Sowieckim⁸⁵ ostatecznie przekreśliło możliwość pełnego wykorzystania sprawy fińskiej przez rząd polski na wychodźstwie. Na posiedzeniu w dniu 16 marca 1940 r. premier Sikorski stwierdził, że kapitulacja Finlandii „bardzo poprawiła międzynarodowe atuty Polski, ponieważ z naszej strony przynajmniej nigdy o kapitulacji nie było mowy”⁸⁶.

Wojna sowiecko-fińska stworzyła dla rządu polskiego na wychodźstwie niepowtarzalną okazję, aby przedstawić światu, że Związek Sowiecki był wspólnym wrogiem aliantów i najlepszym sojusznikiem Niemiec. Polski rząd chciał także zademonstrować, w stosunku do swoich sojuszników, że jest w stanie wojny ze Związkiem Sowieckim. Udział Polski w pomocy dla Finlandii miał również zademonstrować, że Polska nadal istnieje i walczy – wraz z Wielką Brytanią i Francją – ze wspólnym wrogiem.

Opisując stanowisko rządu wobec wojny sowiecko-fińskiej można zauważyć, że stanowisko Finlandii wobec Polski było dwuznaczne. Jako państwo oczekujące pomocy od Polski, Finowie do końca wojny nie uregulowali z nią stosunków dyplomatycznych. Zwlekali z akredytacją swojego posła Bruno Kivikoski, przy rządzie w Angers. Unikali również bezpośrednich pertraktacji na szczeblu rządowym oraz naczelnych dowództw.

SUMMARY

The article discusses the position adopted by the Polish government-in-exile on the Soviet-Finnish war. After the outbreak of the military conflict, the Chief Commander's Headquarters planned to create volunteer corps and air force troops comprising Polish soldiers detained in Lithuania and Latvia. General Sikorski argued that the creation of a special Polish unit in France would delay the formation of the Polish army, but he approved of the plan to dispatch the soldiers detained in the Baltic countries to Finland.

After several rounds of talks with France, Sikorski consented to the creation of the Polish Independent Highland Brigade, a special unit assigned to the Finnish front. The article analyzes the military (creation of a special brigade) and political factors that contributed to the Polish government's stance in negotiations.

⁸⁵ Finlandia i ZSRS podpisały 13 marca 1940 r. traktat pokojowy. Finlandia straciła ok. 10% swego terytorium (zwłaszcza bardzo ważny pod względem gospodarczym Przesmyk Karelski), ale zachowała swoją suwerenność. H. Batowski, *Rok 1940...*, s. 54–56.

⁸⁶ *PPRM*, t. I, protokół z 16 marca 1940 r., s. 234.